

Walka ze skutkami COVID-19 – województwo lubelskie pozytywnie oceniane przez Komisję Europejską

O tym jak istotna w dobie pandemii jest pełna elastyczność państw członkowskich w wykorzystaniu środków z Regionalnych Programów Operacyjnych, a także o tym jak województwo lubelskie prezentuje się na tle innych europejskich regionów rozmawialiśmy z Christopherem Toddem, dyrektorem Wydziału ds. Polski w Dyrekcji Generalnej ds. Polityki Regionalnej i Miejskiej Komisji Europejskiej.

Ułatwienia dla państw członkowskich

W obliczu walki z pandemią polityka spójności stała się unijnym narzędziem reagowania kryzysowego. Unia Europejska dała pełną elastyczność państwom członkowskim w wykorzystaniu tych środków. Co ważne KE ułatwiła także szereg reguł finansowania, tak aby pomoc trafiła jak najszybciej do potrzebujących. - Unia zawiesiła reguły fiskalne i wprowadziła najbardziej elastyczne w historii zasady pomocy państwa, by przedsiębiorstwom można było udzielać dotacji bezpośrednich, gwarancji dla pożyczek czy preferencji podatkowych. Komisja zatwierdziła wielomiliardowe schematy pomocowe często w przeciągu 48 godzin – mówi Christopher Todd.

Środki z polityki spójności są kierowane m.in. do placówek medycznych czy jako pomoc dla pracowników, a także jako doraźna pomoc dla przedsiębiorców. - Po pierwsze to zakup niezbędnego sprzętu szpitalnego i wszystkiego, co jest bezpośrednio związane z opieką zdrowotną w czasie pandemii; po drugie – pomoc dla pracowników, którzy zagrożeni są czasowym zwolnieniem lub bezrobociem; po trzecie – doraźna pomoc dla przedsiębiorców – wylicza dyrektor Todd.

Investycje w ramach polityki spójności w walce z koronawirusem można prowadzić do końca 2023 r. Dodatkowo przez następne 12 miesięcy projekty mogą być realizowane przy 100% finansowaniu z budżetu UE, bez wkładu własnego. Wariant ten jest niezwykle ważny dla beneficjentów, bo nie muszą się oni zadłużać (do chwili obecnej projekty zawsze wymagały średnio co najmniej 15% wkładu własnego).

Jedni z pierwszych w Europie

- Lubelskie było jednym z pierwszych unijnych regionów, które przedstawiły diagnozę potrzeb na czas pandemii. Nasz dialog był bardzo owocny i już w kwietniu Komisja zgodziła się na daleko idące zmiany w Lubelskim Regionalnym Programie Operacyjnym – tak



współpracę z naszym województwem ocenia przedstawiciel Komisji Europejskiej.

Do tej pory tylko z samego Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego przeznaczyliśmy ponad 70 mln złotych na wsparcie placówek medycznych, blisko 107 mln złotych na wsparcie MSP w formie pożyczek płynnościowych i grantów oraz 118 milionów złotych na dopłaty na utrzymanie miejsc pracy. To nie jedyne środki, które trafiły do potrzebujących, bo pomoc uzupełniały również programy krajowe czy wsparcie rządowe (tj. Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój).

Przyszłe fundusze europejskie

- W lipcu br. odbył się budżetowy szczyt Unii Europejskiej, na którym dyskutowano o 7-letnim budżecie UE na lata 2021-2027, a także o budżecie nadzwyczajnym planowanym na 4 lata: Next Generation EU o wartości 750 miliardów euro. – przypomina Christopher Todd. Jest to tzw. fundusz odbudowy, który ma na celu podniesienie europejskich gospodarek po kryzysie wywołanym koronawirusem. Pieniądze w jego ramach

przeznaczone będą jako kredyty lub jako bezzwrotne granty, a kryteria podziału między państwa członkowskie będą adekwatne do skutków kryzysu i skutków pandemii (czyli przykładowo im większy spadek PKB lub wzrost bezrobocia tym większa pomoc UE). - Każde państwo członkowskie będzie mogło korzystać z tych dodatkowych funduszy pokazując swój program odbudowy, który powinien nie tylko przewidywać ratowanie gospodarki, ale także pokazywać perspektywę zmian gospodarki: poruszać kwestie innowacyjności, unijnej agendy cyfrowej i elementu „Zielonego Ładu” – wyjaśnia Christopher Todd.

Polska zrealizowała już najważniejsze inwestycje infrastrukturalne, tj. budowa sieci autostrad i dróg szybkiego ruchu, infrastruktury wodno-ściekowej czy projektów z sektora kultury, które pozwoliły jej dogonić rozwinięte państwa europejskie.

- Teraz od polskich władz samorządowych i rządowych będziemy oczekiwali, aby myślały niestandardowo, by reagując na pandemię nie wracać do starych schematów lecz odbudować Unię bardziej ekologiczną, bardziej innowacyjną – podkreśla Christopher Todd. - Przyszłe inwestycje w ramach polityki spójności, w ramach budżetu 2021-2027 oraz w ramach instrumentu Next Generation

EU w Polsce powinny mieć na celu „uodpornienie” naszego społeczeństwa i naszej planety dzięki m.in. inwestycjom w energię ze źródeł odnawialnych, wspieranie produkcji czystych samochodów, zwiększeniu efektywności energetycznej naszych domów i tzw. gospodarkę o obiegu zamkniętym czyli dążenie do ponownego wykorzystania wytwarzanych produktów – podsumowuje przedstawiciel Komisji Europejskiej.

**Cały wywiad z Christopherem Toddem, dyrektorem Wydziału ds. Polski w Dyrekcji Generalnej ds. Polityki Regionalnej i Miejskiej Komisji Europejskiej dostępny jest na stronie: rpo.lubelskie.pl*